

Edmund Małachowicz

Badania i konserwacja katedry wrocławskiej

Ochrona Zabytków 27/1 (104), 21-37

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BADANIA I KONSERWACJA KATEDRY WROCŁAWSKIEJ

Prace nad odbudową katedry wrocławskiej, trwające już od wielu lat, dotyczą głównie strony zewnętrznej i mają na celu — oprócz naprawy szkód wojennych — odsłonięcie i wyeksponowanie pierwotnych form architektonicznych tej cennej budowli¹.

W latach 1969—1970 przeprowadzono restaurację i konserwację elewacji zachodniej, w 1971—1972 przedsiwzięcia zachodniego, a w 1972—1973 podobne prace przy elewacji wschodniej. Dokonane odkrycia i konserwacja odsłoniętych elementów w znacznym stopniu wzbogaciły architekturę budowli, wyjaśniając przy tym szereg dotychczasowych wątpliwości i ukazując w pełniejszym świetle jej koncepcję architektoniczną.

Przed omówieniem wspomnianych odkryć i prac konserwatorskich niezbędny jest jednakże krótki zarys dziejów budowli, w tym wypadku

ograniczony głównie do jej architektury zewnętrznej. Budowa gotyckiej katedry pw. św. Jana Chrzciciela trwała przez cały prawie okres gotyku. Prezbiterium, rozpoczęte w 1244 r. przez biskupa Tomasza I (1232—1268), przy poparciu książąt Bolesława II Rogatki i Henryka III Białego, zostało ukończone i poświęcone w 1272 r. Jednakże architektura zewnętrzna, a w tym także elewacja wschodnia ze szczytem i galerią, ukończona została wcześniej, z pewnością przed 1266 r.²

Po ukończeniu prezbiterium (z wyjątkiem obu wież wschodnich, wyprowadzonych niewiele tylko ponad gzyms główny), nastąpiła przerwa w budowie, spowodowana być może m.in. długotrwałym sporem (1274—1287) biskupa Tomasza II z Henrykiem IV. Wznowiona została najprawdopodobniej jeszcze w końcu tego stulecia, ale już przez inny warsztat budowlany, a budowę rozpoczęto od strony zachodniej, tj. od obu wież i elewacji³.

O budowie korpusu nawowego brak jest tak dokładnych danych, jak o XIII-wiecznej części budowli. Na podstawie szeregu wzmianek archiwalnych przyjmuje się zakończenie wzniesienia naw na początek 2 połowy XIV w. Zaslugę ukończenia przypisuje się biskupowi Nankerowi (1326—1341) lub Przeclawowi z Pogorzeli (1342—1376)⁴, jednakże wydaje się, że musiało to nastąpić tuż przed budową kaplicy Mariackiej, wzniesionej w latach 1354—1361. Prace w nawach trwały jednakże w ciągu całej 2 połowy stulecia, m.in. w 1373 r. został wykonany zegar, umieszczony na szczycie zachodnim⁵. Można z tego wnioskować, że szczyt wzniesiony został również przed połową XIV w. wraz z konstrukcją dachową i zapewne przed budową sklepień nawy głównej.

W XV w. zbudowano szereg jednolitych architektonicznie kaplic i przedsiwzięcia bocznych oraz przedsiwzięcia zachodni. Poza tym wzniesiono obie wieże zachodnie, z których północna, ukończona w 1416 r., zwieńczona została wysokim hełmem gotyckim, widocznym na jedynym jego wizerunku — w kronice H. Schedela

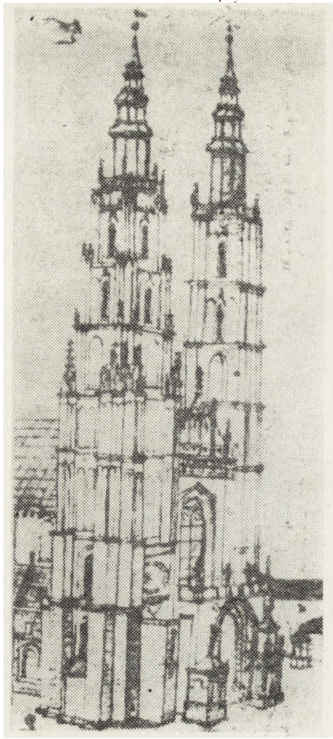
¹ Szeroki zakres prac konserwatorskich w katedrze wrocławskiej, zaplanowany na szereg lat, podjęty został w 1969 r. decyzją księdza kardynała Bolesława Kominka i realizowany jest etapami (elewacja zachodnia, wschodnia, północna, remont dachów, wnętrze prezbiterium i wieże) przez proboszcza katedry księdza kanonika Stefana Helowicza.

² Hic (Thomas I) edificavit chorum Wratislaviensium cum duce Heynrico (Henricus III + 1266) usque ad tectum (P. A. Stenzel, Urkunden zur Geschichte des Bistums Breslau im Mittelalter, Breslau 1845, s. 6).

³ W. Schulte, Geschichte des Breslauer Domes und seine Wiederherstellung, Breslau 1907, s. 6.; L. Burgermeister, Die Kunstdenkmäler der Stadt Breslau, I, Breslau 1930, s. 64.

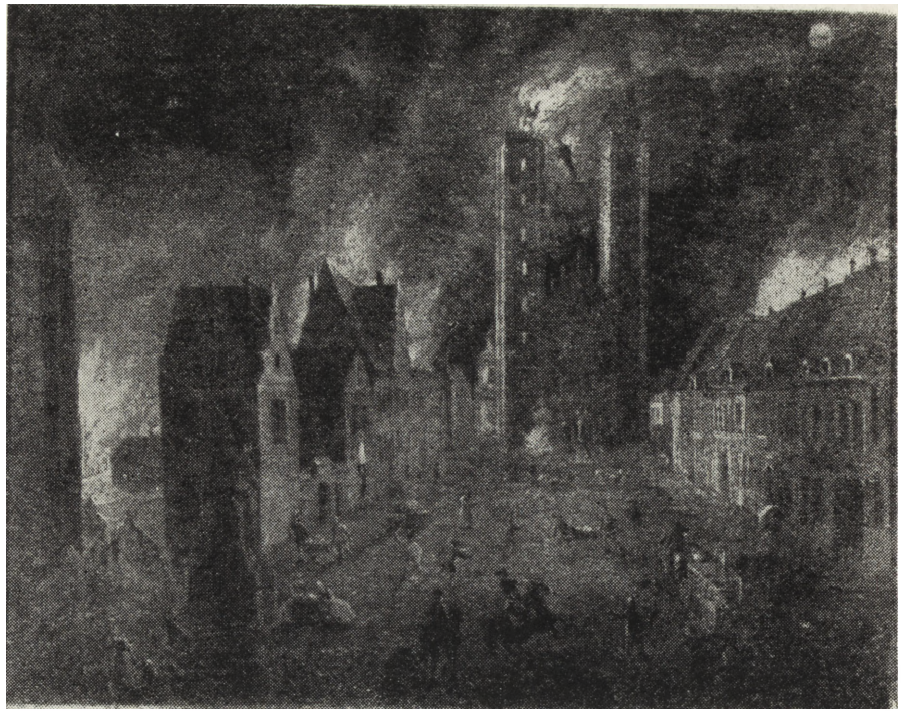
⁴ Na biskupa Nankera wskazuje W. Schulte, o. c., s. 10, pomimo że Przeclawa z Pogorzeli wymienia współczesny kronikarz Janko z Czannkowa pisząc: „ecclesiam etiam Wratislaviensensem perfecit et multis ornatibus et vasis aureis et argenteis decoravit...” Mon. Pol. II, s. 666 (za W. Schulte, o. c., s. 69).

⁵ Wykonał go na zamówienie Rady mistrz Swelbelin. Zegar ten zastąpiono w 1465 r. innym, a w 1540 r. został on zniszczony podczas pożaru. W 1584 r. nowy zegar umieszczono na wieży północno-zachodniej „aby był lepiej widoczny”. Wskazuje to na fakt, że poprzednie zegary były umieszczane w szczycie między wieżami.



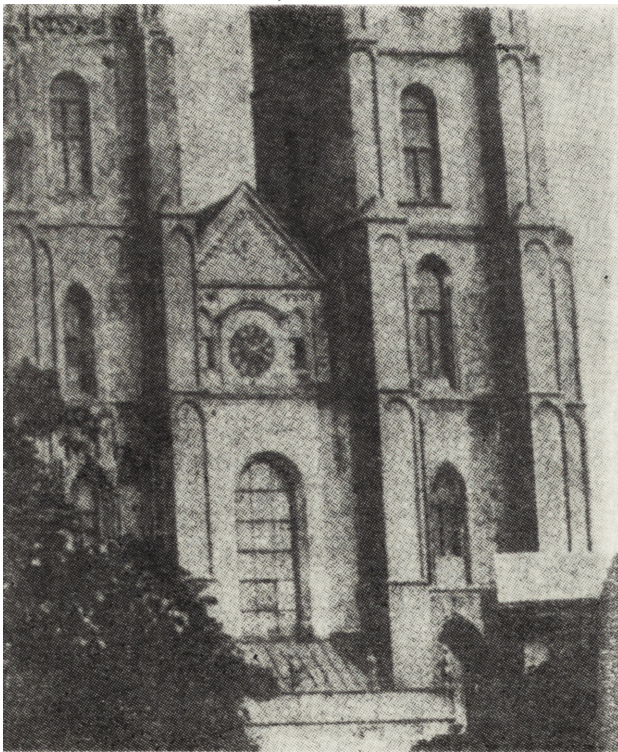
1. Wrocław, katedra, elewacja zachodnia (wg rys. F. B. Wernher'a z poł. XVIII w.)

1. Wrocław Cathedral, west façade (after drawing by F. B. Wernher from the mid-eighteenth century)



2. Pożar Katedry wrocławskiej w 1759 r., obraz olejny nieznanego autora w Muzeum Narodowym we Wrocławiu

2. The National Museum, Wrocław: Fire of the Wrocław Cathedral in 1759; oil painting by an unknown artist



3. Wrocław, katedra, elewacja zachodnia i zwieńczenie kruchty. (Fot. z 2 poł. XIX w.)

3. Wrocław Cathedral: west façade and the architectural crowning of porch (a photograph from the second half of the 19th century)



4. Wrocław, katedra, elewacja zachodnia. Stan z 1967 r. (Fot. A. Hawatej)

4. Wrocław Cathedral: west façade in its state in 1967

z 1493 r. Hełm ten nie przetrwał długo, zniszczony podczas pożaru w 1540 r., odbudowany został w 1556 r. w formie renesansowej. Wieża południowa, której piąta, szósta i siódma kondygnacje zakończone zostały już w duchu renesansowym, dopiero w 1587 r. otrzymała hełm identyczny, jak na wieży północnej. W takiej postaci ukazuje je plan Brauna i Hogenberga z tegoż roku. Hełm wieży południowej, również spalony podczas późniejszych działań wojennych, został wiernie odbudowany wraz z nowym gzymsem w 1671 r. W tej formie przetrwały one do wielkiego pożaru w 1759 r., w którym uległy zniszczeniu wraz ze szczytem zachodnim oraz z przezroczami okien nawy głównej.

Podczas odbudowy, trwającej do 1784 r., wzniesiono na wieżach proste daszki namiotowe, nowy szczyt zachodni o eklektycznej architekturze z zegarem⁶ i żelazną konstrukcją okien nawy. Prędsionek zachodni, wzniesiony w latach 1465—1468, pozostał zapewne niedokończony. Powstała wtedy tylko dolna jego partia, a późniejszą, pseudogotycką część górną dobudowano podczas restauracji dokonanej w latach 1873—1875 pod kierunkiem Karla Lüdeckego. Pseudogotyckiej przebudowie uległ wtedy także szczyt zachodni.

W latach 1908—1910 wymieniono dekorację kamienną wieży północnej na pseudogotycką. Zregotycozowano też częściowo dwie górne kondygnacje wieży południowej, z wyjątkiem poszerzonego w 1759 r. okna piątej kondygnacji.

W latach 1912—1914, w trakcie przebudowy katedry wg projektu Hugo-Hartunga, wykonano nowy hełm na wieży północnej, oparty na przekazach z rysunku kroniki Schedela. Hełm wieży południowej, w uproszczonej już nieco formie i bez balustrady, wzniesiono dopiero w latach 1920—1922.

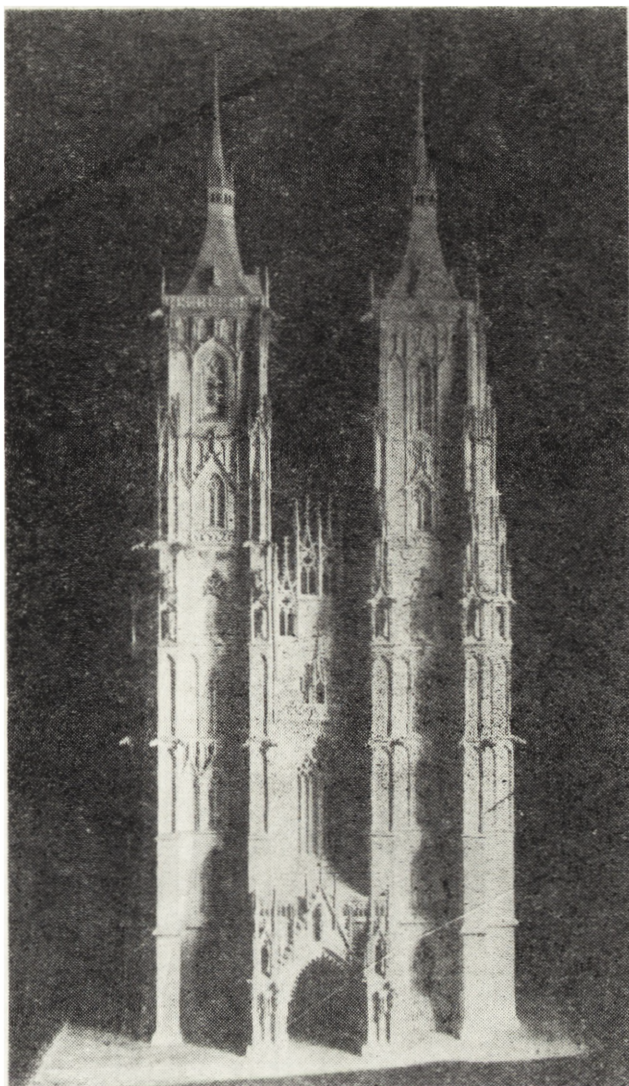
Zniszczenia w 1945 r. najbardziej dotknęły wnętrza budowli. Z zewnątrz, oprócz hełmów i daszków, zniszczeniu uległa część elewacji południowej z kilkoma łękami odporowymi oraz część przezroczy okiennych i fragmenty kamieniarzy, spalone lub strzaskane pociskami.

⁶ Zegar wykonany przez Józefa Chepcińskiego umieszczono dopiero w 1802 r. Być może z tego czasu pochodzi też architektura szczytu, wykazująca formy późnoklasyczne.

⁷ M. Bukowski, *Katedra wrocławska*, Wrocław 1962.

⁸ E. Małachowicz, *Uwagi o architekturze wnętrza katedry wrocławskiej* (W:) „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1967, nr 1, s. 3—15.

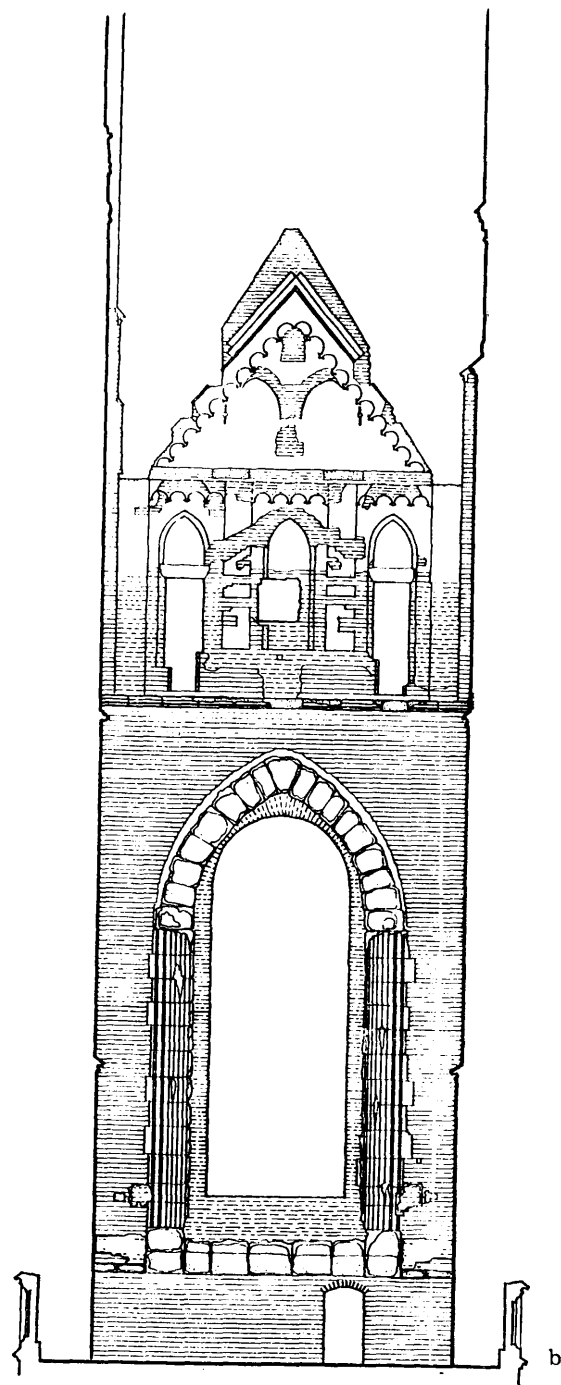
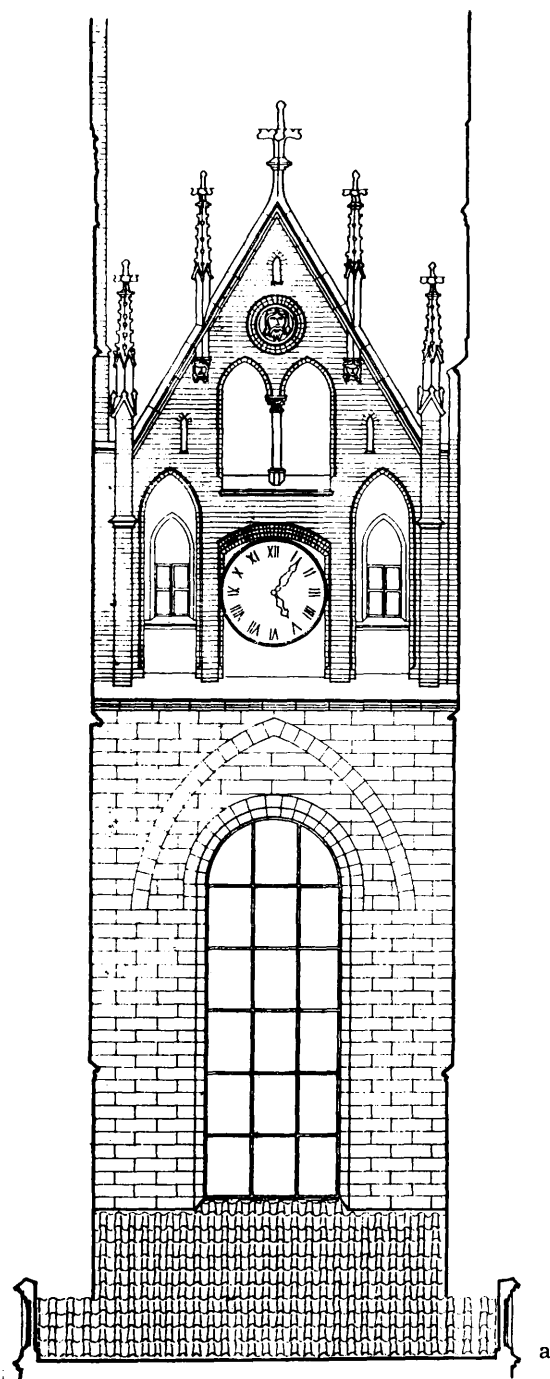
⁹ W pracach inwentaryzacyjnych i częściowo projektowych współpracowali: przy elewacji zachodniej — mgr inż. arch. A. Holas, przy elewacji wschodniej — mgr inż. arch. S. Medeksza i J. Cempa.



5. Wrocław, katedra, projekt elewacji zachodniej opracowany przez arch. H. Hartunga ok. 1912 r.

5. Wrocław Cathedral: architectural design of its west façade prepared by the architect H. Hartung about 1912

Odbudowa z lat 1946—1951⁷, oprócz położenia trwałych dachów nad nawami i prowizorycznych daszków nad wieżami oraz kaplicami Mariacką i św. Jana, objęła głównie wnętrza⁸ i miała na celu oddanie obiektu do użytku w możliwie najbliższym terminie. Elewacje pozostawiono w stanie nie zmienionym w stosunku do okresu przed zniszczeniem. W niefortunny sposób pokryto tynkiem łęki przyporowe strony północnej i elewacje kaplicy św. Jana. Pozostał pseudogotycki szczyt zachodni z zegarem i uszkodzona kamieniarza prędsionka zachodniego, otynkowany szczyt wschodni z uszkodzoną galerią oraz prowizoryczne dachy kaplic i wież. Konserwację i remont elewacji odłożono na później, rozkładając je na dłuższy czas i umożliwiając tym przeprowadzenie niezbędnych badań i studiów. Prace te zostały powierzone autorowi niniejszego artykułu i są już w znacznej części zrealizowane⁹.



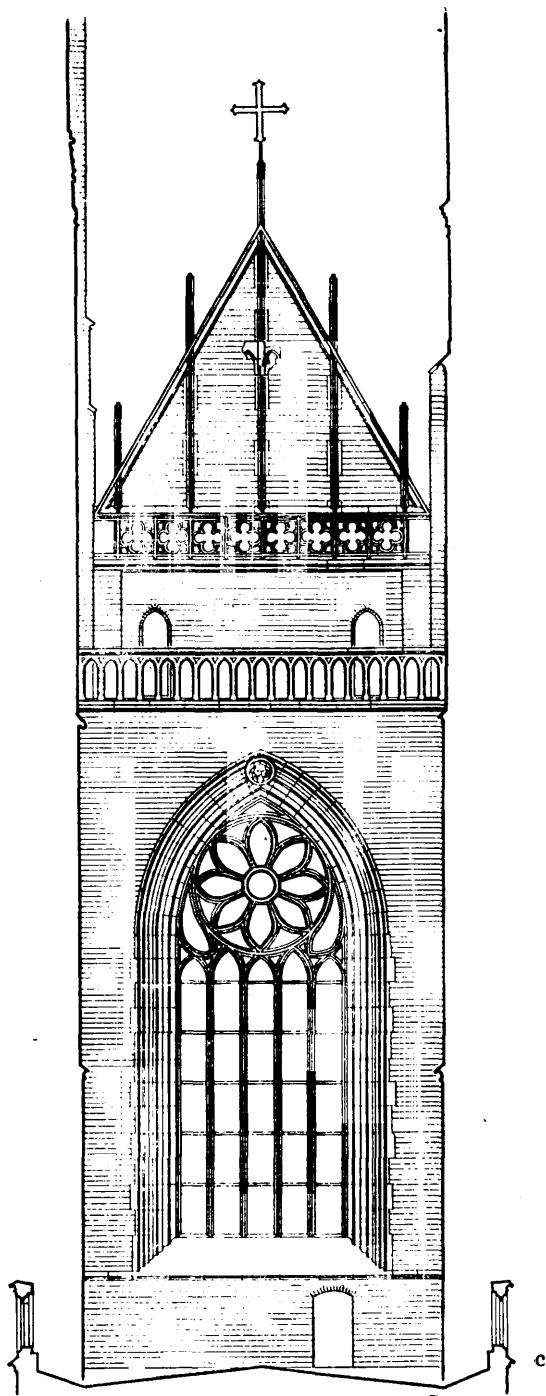
6. Wrocław, katedra, szczyt i okno zachodnie nawy głównej: a) przed konserwacją b) po usunięciu przemurowań c) po konserwacji; (oprac. autora). Skala 1:100

6. Wrocław Cathedral: gable end and the west window of the main nave: (a) prior to conservation, (b) after removing of later brickwork, (c) after conservation

Elewacja zachodnia katedry, przebudowana dwukrotnie — w końcu XVIII w. i w latach 1873—1875 — okazała się być dziełem wyjątkowo nieudanym. Z przebudowy XVIII-wiecznej pochodziło stosunkowo niewielkie, półkolistie przesklepione okno, osadzone w płaszczyźnie otynkowanej i podzielonej sztucznymi spoinami, sztywno naśladowującymi układ ciosowy. Pseudogotycki szczyt, oblicowany cegłą

klinkierową z tynkowanymi wnękami i kamieniarką, ozdobiony był tarczą zegarową. Już w trzydzieści parę lat po jego wykonaniu powstał projekt przebudowy. Opracował go w 1912 r. Hugo Hartung, wraz z całością tej elewacji i hełmami wież¹⁰. Nie wiadomo, czy przeprowadzał on jakiegokolwiek badania, lecz projektując w bogatej, pseudogotyckiej architekturze szczyt i elewację wprowadził dwa, potwierdzone późniejszymi badaniami elementy: formę okna i galerię szczytu. Najprawdopo-

¹⁰ Rysunki tego projektu zachowały się w większości, a model katedry w skali 1:50 z alternatywnymi rozwiązaniami poszczególnych części znajduje się w posiadaniu duszpasterstwa katedry.



dobniej tę słuszną koncepcję nasunęły mu ślady okna widoczne od wewnątrz i pod daszkiem przedsionka oraz wyjątkowo duży uskok gzymsu pomiędzy szczytem a ścianą elewacji.

Badania dokonane w toku powojennej odbudowy nie tylko nie dały rezultatów, lecz zniechęcały do dalszych prac w tym kierunku¹¹.

¹¹ M. Bukowski, o. c., s. 118, „Po pożarze w 1945 r. w czasie fragmentarycznych niestety badań ściany zachodniej okazało się, że dawna cegła gotycka, zarówno szczytu jak i części pod nim stojącej, została zrąbana, tak że trudno będzie dojść, jak wyglądało lico ściany zachodniej przed pożarem 1759 r... ścianę zaś środkową pociągnięto sztywną warstwą wapna hydraulicznego...”

a późniejsze projekty, oparte na skromnej i wątpliwej ikonografii, nie dały zadowalających wyników. Stan całości elewacji zachodniej zmuszał jednakże do wznowienia badań i opracowania właściwego projektu.

Badania rozpoczęto w 1969 r. od usunięcia tynku ze ściany zachodniej z oknem. Zbijanie tynków było dość łatwe i ukazało doskonale zachowany gotycki wążek ściany oraz kamienne ościeża częściowo zamurowanego wielkiego okna. Ten fakt i dokładne oględziny ściany szczytowej upoważniły do podjęcia podobnego sposobu badania szczytu. Od strony strychu zachował się do wysokości ok. 3,00 m autentyczny gotycki wążek muru i fragmenty ościeży dwu otworów. Ponad tym murem widoczny był rząd wtórnie użytych ciosów kamiennych. Szereg podobnych ciosów ze śladami uszkodzenia przez ogień tkwiło też w wyższej partii trójkąta szczytu wskazując na jego starsze pochodzenie niż XIX-wieczna oblicówka.

Z doświadczeń uzyskanych w kościele NPMarii na Piasku oraz w kościele św. Idziego wynikało, że mogły tu być użyte fragmenty kamieniarki gotyckiego szczytu zniszczonego podczas pożaru w 1759 r.

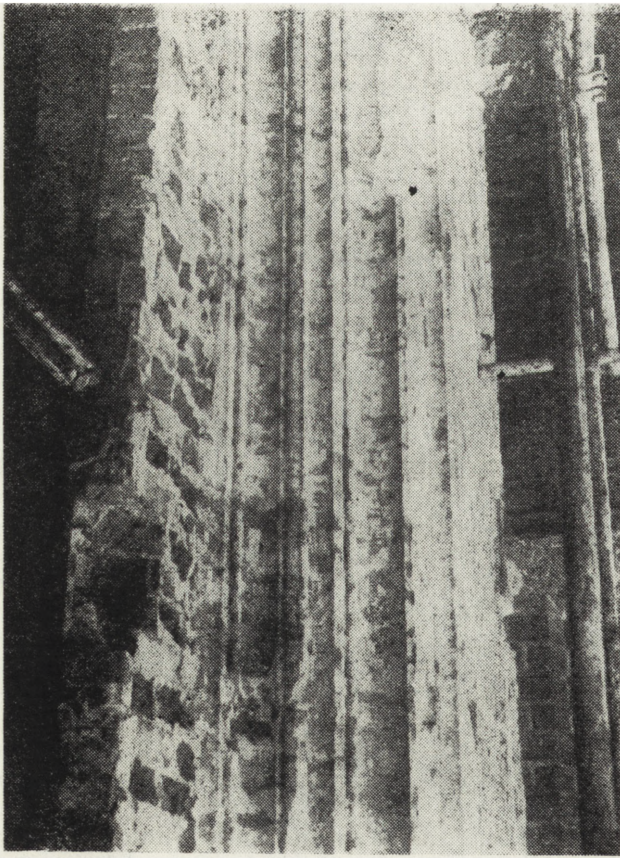
Za zgodą władz konserwatorskich badania rozpoczęto od zdjęcia pseudogotyckiej oblicówki, spod której wyłonił się częściowo uszkodzony szczyt z końca XVIII w., znany z rysunku H. Mützela z 1824 r. i fotografii sprzed 1873 r. Fakt ten nasunął koncepcję zachowania i restauracji tego szczytu jako ostatniej autentycznej formy architektonicznej. Po dłuższych jednakże rozważaniach zrezygnowano z tego ze względu na znikomą jego wartość artystyczną i formę trudną do pogodzenia z architekturą całości. Dodatkowym argumentem było odsłonięcie znacznej partii wspomnianego już lica gotyckiego także i od zewnątrz, a fragmenty ościeży okazały się być dwoma otworami drzwiowymi prowadzącymi na poziom galerii o szerokości 1,06 m, mieszczącej się na zewnętrznym uskoku grubszej ściany zachodniej. Pogodzenie tych elementów z pseudoklasyką architekturą szczytu dawałoby bardzo zły efekt.

Po dokładnym zinventaryzowaniu przystąpiono więc do rozbiórki górnej partii szczytu, z której wydobyto 42 fragmenty kamieniarki pochodzącej ze zwałonego gotyckiego szczytu oraz zapewne z balustrady wież i przeźrocza okiennego. Analiza zachowanego materiału ikonograficznego, złożonego w zasadzie tylko z kilku rysunków F.B. Wernhera z ok. połowy XVIII w. i obrazu olejnego przedstawiającego pożar katedry w 1759 r., pozwoliła na zidentyfikowanie 30 z nich jako należących do architektury szczytu. Z tej grupy tylko 14 fragmentów nadawało się do ewentualnego użycia w pracach rekonstrukcyjnych, pozostałe zaś



7. Wrocław, katedra. Widok wierzchołka szczytu w toku badań po odsłonięciu przemurowań (Fot. A. Hawalej)

7. Wrocław Cathedral: view of the gable end vertex in the course of investigations after removing of later brickwork



8. Wrocław, katedra. Odsłonięte ościeże okna zachodniego nawy głównej. (Fot. A. Hawalej)

8. Wrocław Cathedral: the revealed framing of the west window in the main nave

mogły służyć jako wzór do elementów nowych. Część z nich nosiła wyraźne ślady przepalenia w ogniu pożaru.

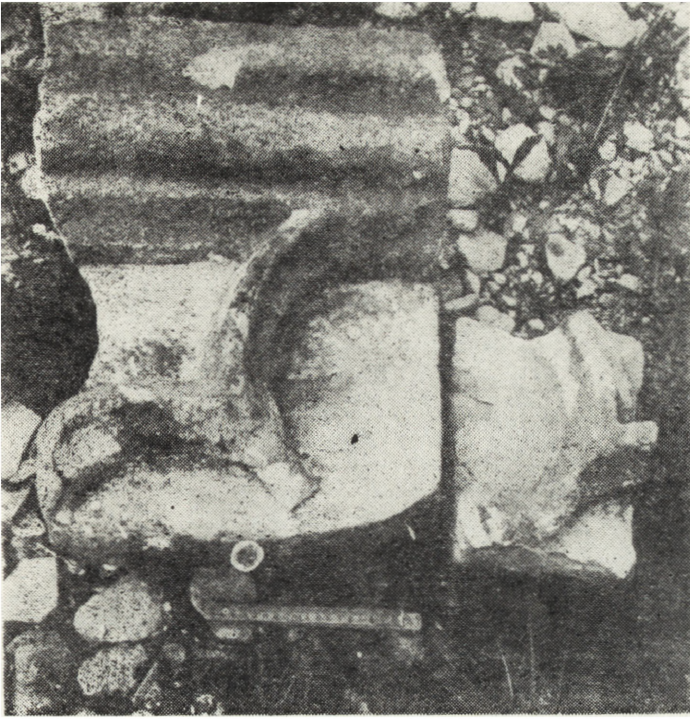
Dokładna analiza zachowanych murów i wspomnianej ikonografii wykazała w dawnej architekturze szczytu jako niewątpliwie: 1-) podział szczytu na 2 kondygnacje przedzielone fryzem, 2-) gładką ceglana powierzchnię dolnej kondygnacji szczytu z dwoma otworami drzwiowymi wiodącymi na galerię, 3-) podział górnej kondygnacji szczytu pionowymi lizenami na 4 pola z 5-ma sterczynami ponad gzymsem, 4-) podziały i dokładny rysunek fryzu, zachowanego w wielu fragmentach.

Poza tym z ikonografii i znalezionych fragmentów wynikało też istnienie ornamentacji wnekowej w wyższych partiach trójkąta szczytu i ozdobnej formy sterczyn.

Omawiane formy dotyczą jednakże architektury szczytu zachowanej tuż przed zniszczeniem w 1759 r., która prawdopodobnie mogła się różnić od formy XIV-wiecznej. Znanym jest bowiem fakt zwalenia szczytu zachodniego (*frontispicium ecclesiae*) przez wiatr w dniu 25 lutego 1648 r., a jego odbudowa lub remont

9. Wrocław, katedra. Fragmenty kamieniarki szczytu zachodniego wydobyte z rozebranej części: a) fryz b) gzymś c) lizeny z gzymsem fryzu d) wnęki między lizenami e, f) ornament wierzchołka (Fot. A. Hawalej)

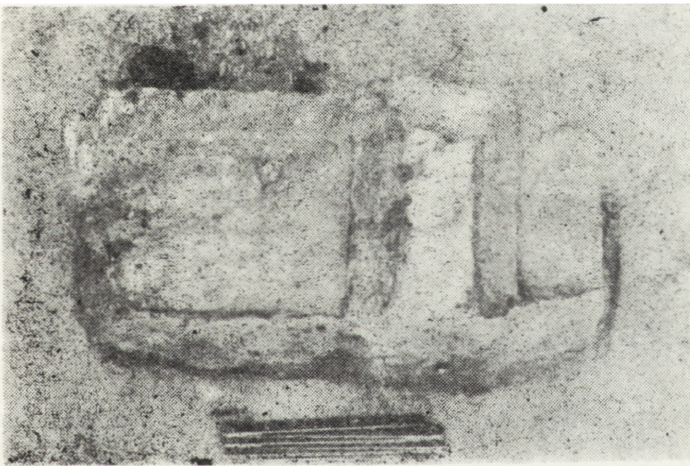
9. Wrocław Cathedral: fragments of stonework of the west gable end that have been preserved from the demolished portion: (a) frieze, (b) cornice, (c) pilaster-strips with cornice friese, (d) niches between the pilaster-strips, (e), (f) ornaments of vertex



a



b



c



d



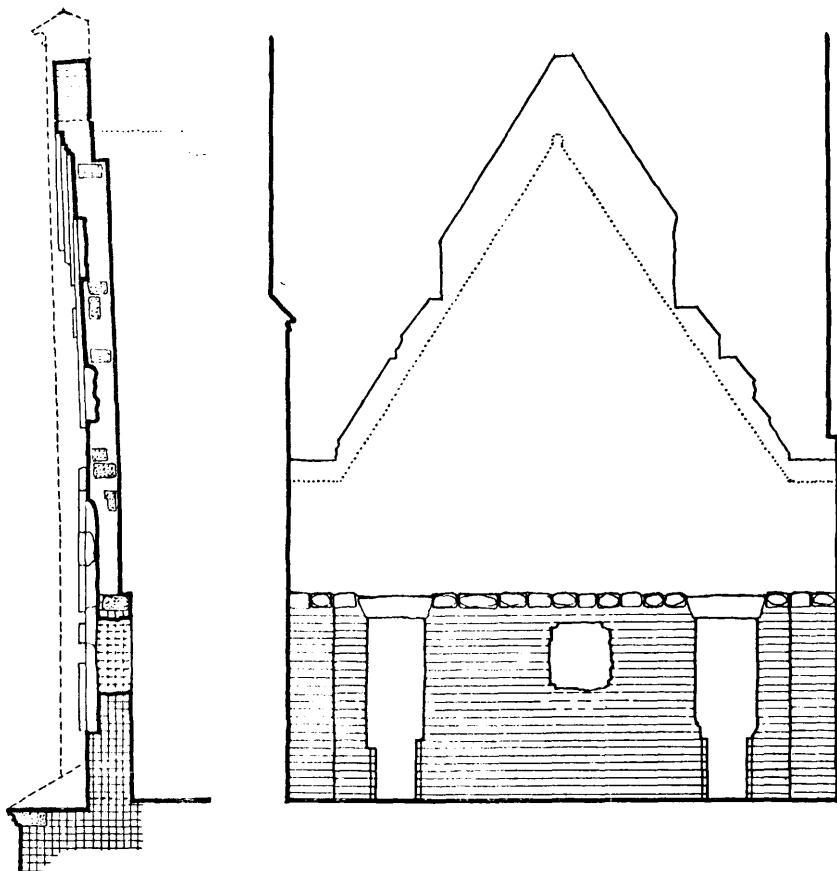
e



f

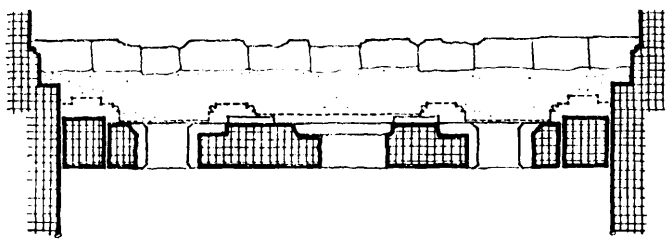
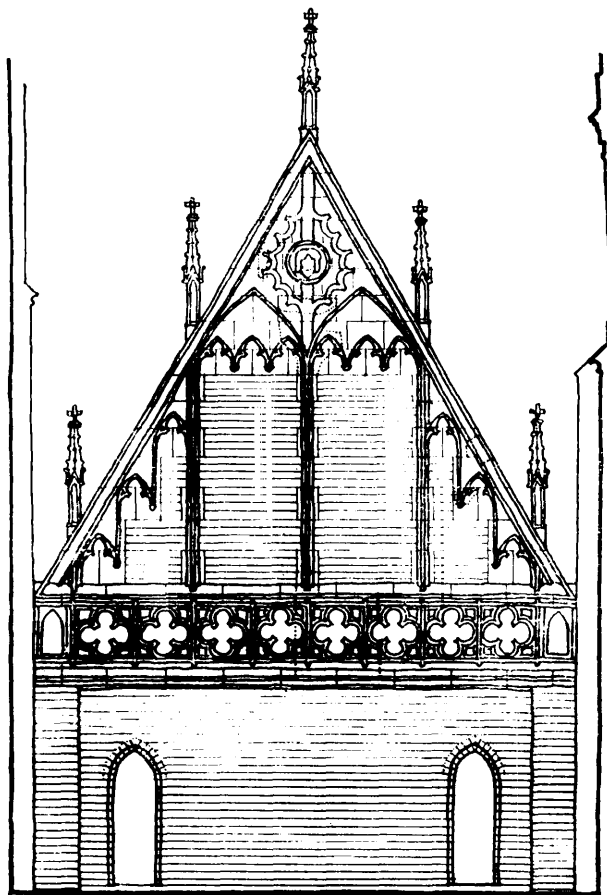
10. Wrocław, katedra, szczyt zachodni nawy głównej. Widok od tyłu. Widoczne fragmenty starej kamieniarki wbudowane w murze, (oprac. autora). Skala 1:100

10. Wrocław Cathedral: the main nave gable end as seen from the back; visible are fragments of the original stonework built-in into the wall



11. Wrocław, katedra. Studium rekonstrukcji szczytu zachodniego nawy głównej (oprac. autora). Skala 1:100

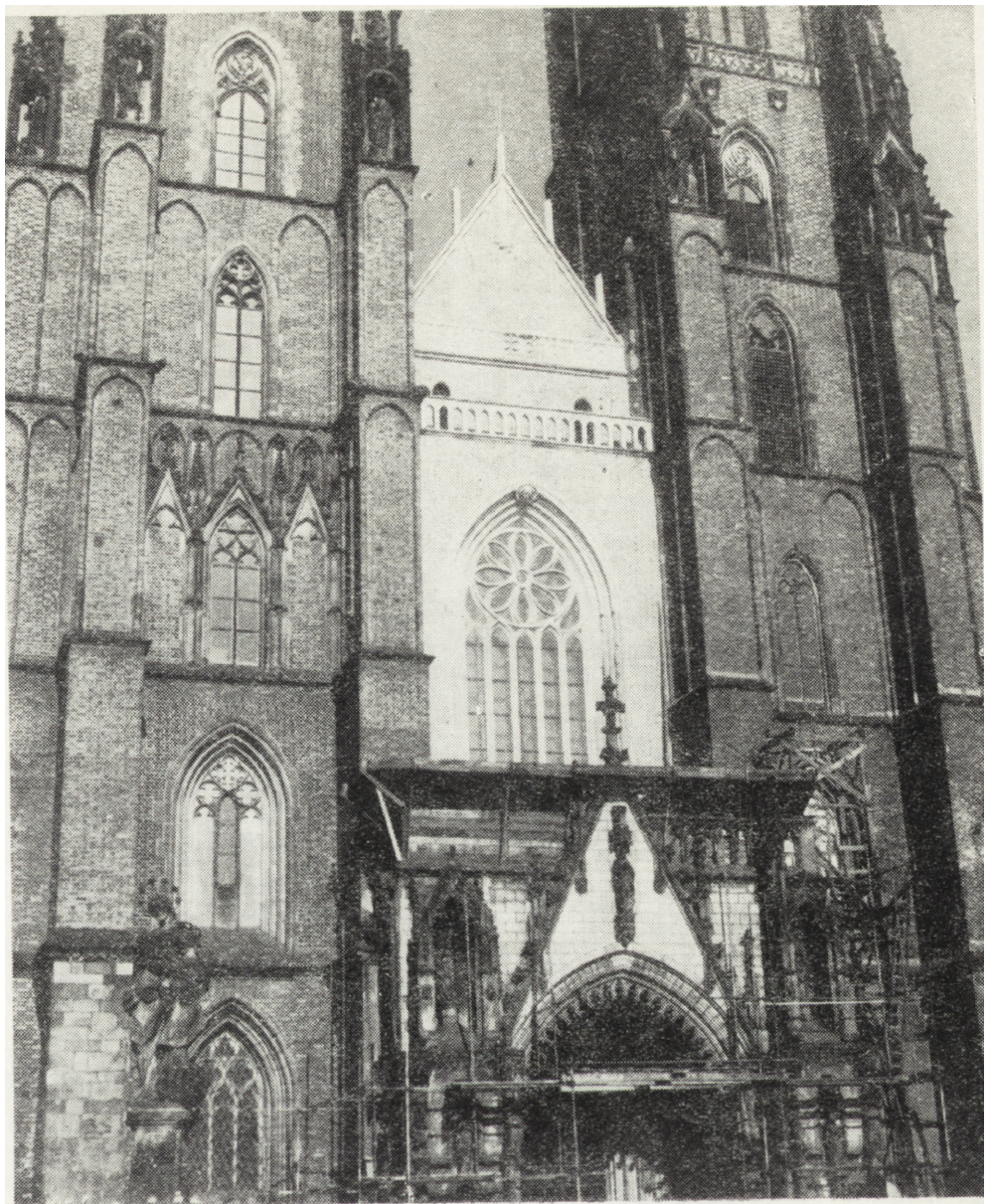
11. Wrocław Cathedral: a study of reconstruction of the main nave gable end



(restauracyjne collapsi frontispicii) nastąpiła w 1649 r.

W. Schulte³ w oparciu o analizę zachowanych śladów na poddaszu między wieżami, wysunął tezę, że w pierwotnej koncepcji ściana zachodnia nawy miała sięgać do wysokości górnego gzymsu czwartej kondygnacji wieży, a szczyt nad nią (niezależny od niższego znacznie profilu dachu) wzniesiony został później najprawdopodobniej wraz z wyższymi (5—7) kondygnacjami wieży północnej. Za tą ścianą elewacji, ponad sklepieniami nawy, miało być łączące obie wieże wewnątrz przykryte sklepieniem, które mogło się wspierać na uskokach grubości obu ścian wieży zachowanych do dziś.

Jakkolwiek Schulte miał wątpliwości czy koncepcja ta została w ogóle zrealizowana, to przypuszcza jednak, że w toku odbudowy w 1649 r. szczyt mógł być obniżony. Omówione już badania nie potwierdziły tej tezy. Ściana dolnej partii szczytu wykazuje tylko styk, bez powiązania z murami wieży. Wprawdzie na styku z wieżami występują filarki (o nie wyjaśnio-



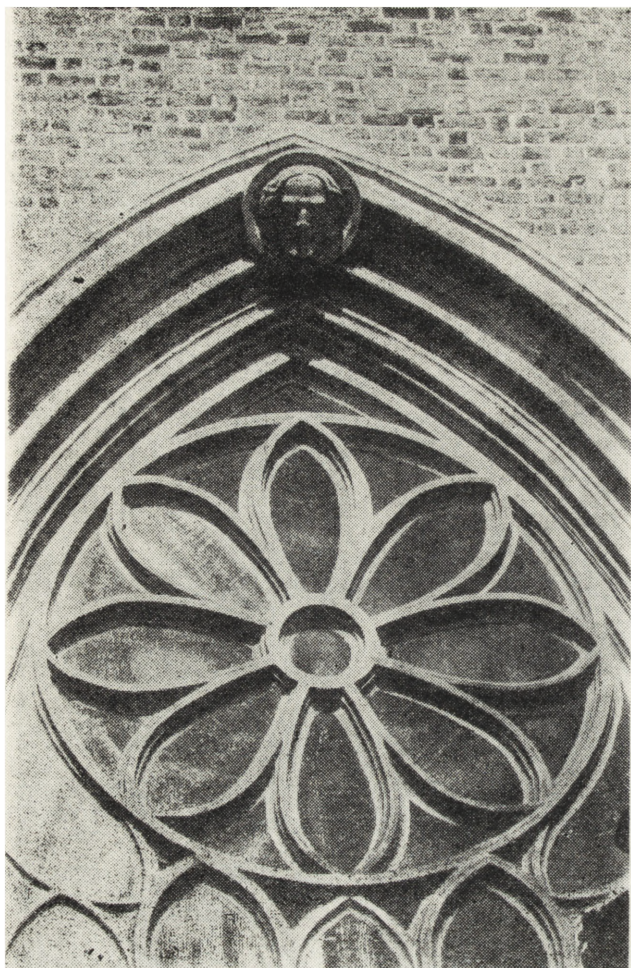
12. Wrocław katedra.
Widok elewacji zachodniej po konserwacji szczytu. Stan z 1971 r. (Fot. A. Hawalej)

12. Wrocław Cathedral:
west façade after restoration carried out on the gable end; state in 1971



13. Wrocław, katedra.
Widok fryzu i galerii szczytu zachodniego (Fot. A. Hawalej)

13. Wrocław Cathedral:
frieze and gallery of the west gable end

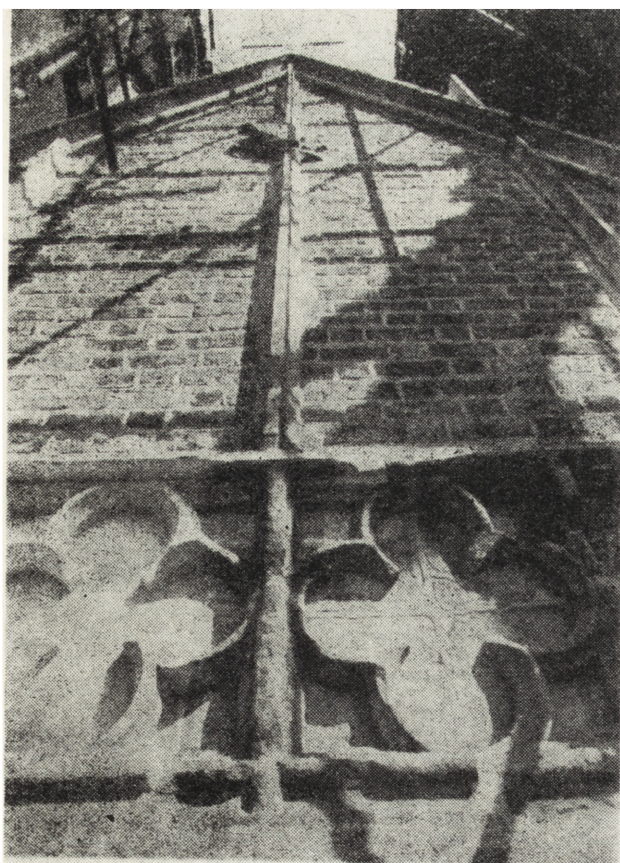


14. Wrocław, katedra. Szczegół nowej kamieniarki okna szczytu zachodniego nawy głównej. (Fot. A. Hawalej)

14. Wrocław Cathedral: a detail of the new stonework in window of the west gable end of the main nave

15. Wrocław, katedra. Fragment szczytu zachodniego z wbudowanymi fragmentami starej kamieniarki (Fot. A. Hawalej)

15. Wrocław Cathedral: fragment of the west gable end with the built-in portions of original stonework

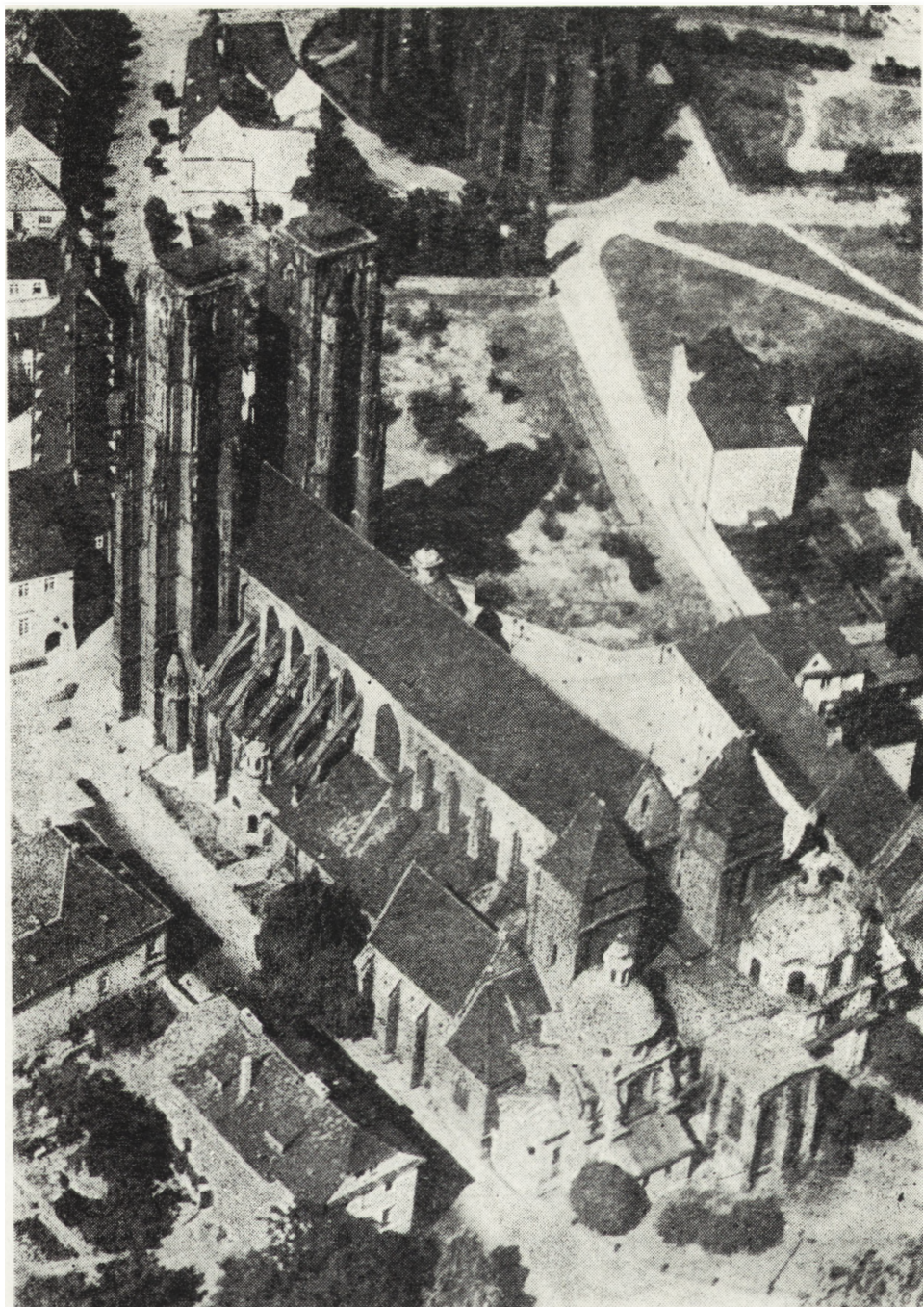


nym dotąd przeznaczeniu), nie związane również z murem szczytu, to z pewnością nie świadczą one za wspomnianą tezę. Zgrubienia ścian wież były prawdopodobnie wzmocnieniem konstrukcji, zamiast niepotrzebnych już z tej strony przypór. Najprawdopodobniej więc zmiany podczas odbudowy w 1649 r. nie były duże i mogły dotyczyć tylko wierzchołka a całość szczytu zachowała formę gotycką, słabo widoczną w ikonografii przed 1759 r.

Pomimo że dekoracja kamieniarska szczytu nie została dostatecznie wyjaśniona; opracowano teoretyczną i przybliżoną rekonstrukcję całości pierwotnej architektury szczytu wg stanu przed 1759 r., niezbędną do dalszych studiów projektowych. W rezultacie tych studiów powstał projekt rekonstrukcji ogólnej sylwetki szczytu z najważniejszymi i udowodnionymi podziałami oraz symbolicznym tylko zaznaczeniem dawnej dekoracji przez osadzenie w murze kilku autentycznych elementów. Zrezygnowano przy tym z wątpliwych i niedostatecznie udokumentowanych elementów kamieniarki, która zostanie wykorzystana w dodatkowej ekspozycji relikwów. Dolną kondygnację szczytu zakonserwowano starannie z uzupełnieniem brakujących fragmentów lica i ościeży drzwiowych. Fryz zrekonstruowano na podstawie znalezionych fragmentów, przy czym wbudowano prawie półtora segmentu autentycznego. Segment ten sklejo z połamanymi fragmentami, drobne ubytki uzupełniając kitem¹² i wzmocnieniem całości roztworem żywicy epoksydowej. Podobnie wbudowano fragment profilu lizeny oraz wspomniane elementy arkadowania. Zrezygnowano natomiast z wbudowania autentycznych elementów gzymsu głównego ze względu na ich zły stan i całość wykonano na nowo z piaskowca według autentycznego profilu. Do murowania ścian, a w szczególności do licówki, użyto starej cegły gotyckiej o odpowiednim formacie, uzyskanej z rozbiórki. Poza tym zachował się prawie w całości autentyczny gzyms ściany zachodniej na poziomie galerii, częściowo tylko uzupełniony. Pozostałe elementy, tj. sterczyny, balustradę galerii i wielkie okno zachodnie, zaprojektowano na nowo¹³, w ogólnym tylko charakterze

¹² Prace te wykonał artysta rzeźbiarz Gerard Koch.

¹³ Projekt przeźrocza okna i rysunki balustrady opracował arch. A. Holas.



16. Wrocław, katedra. Widok z lotu ptaka z elewacją wschodnią na pierwszym planie. Stan z 1971 r. (Fot. T. Drankowski)

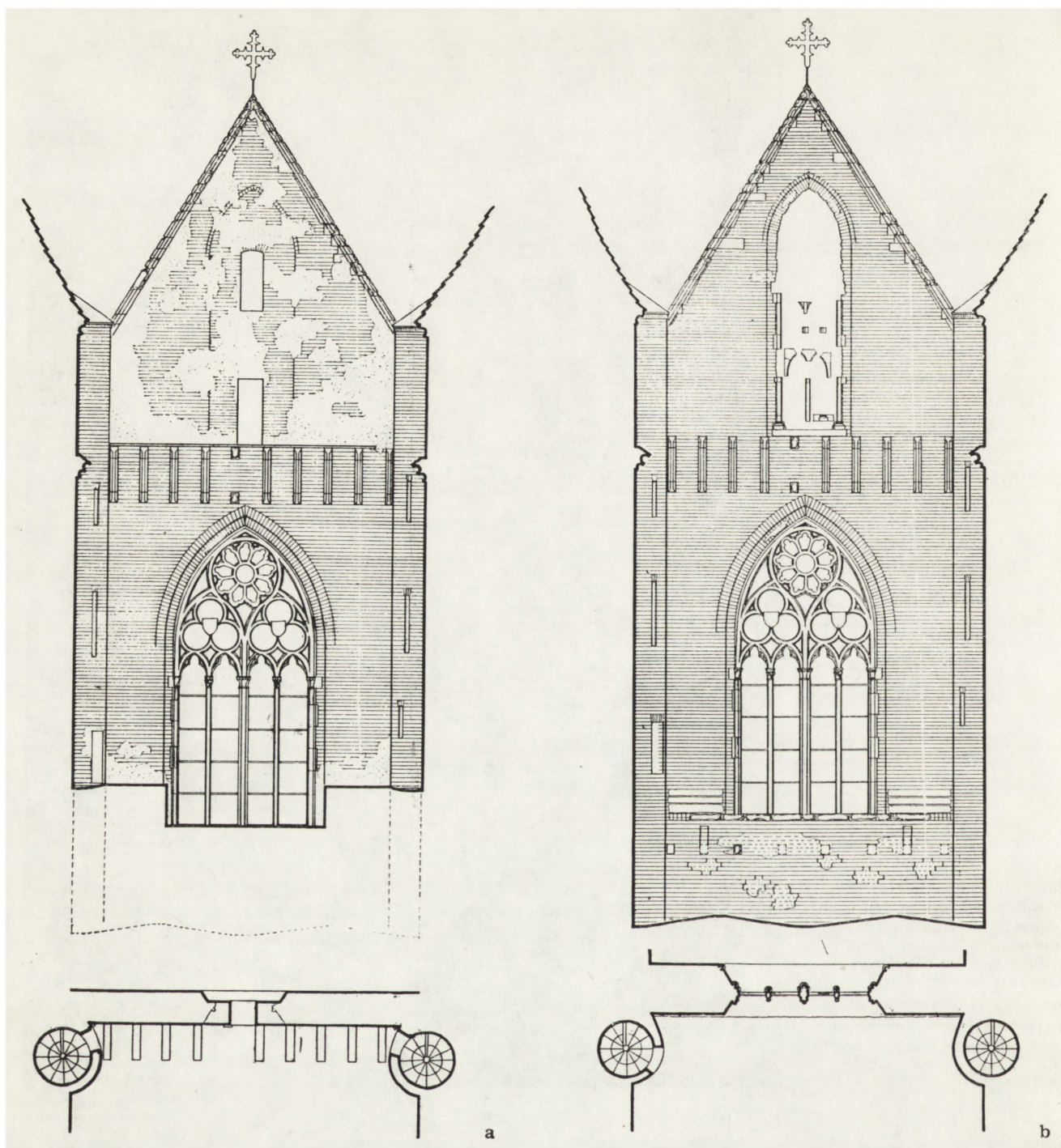
16. Wrocław Cathedral: an aerial view with the east façade visible in the foreground; state in 1971

nawiązując do przekazów ikonograficznych. W sterczynach powtórzono profil lizen pionowych zakończony ostrym ścięciem. W balustradzie zaprojektowano proste arkadki ostrołukowe i powszechnie występujący w katedrze profil parapetu, a w przeźroczu okiennym nową kompozycję z głównym motywem kolistej rozety.

¹⁴ Wg projektu artysty rzeźbiarza Gerarda Kocho.

¹⁵ Podobny przypadek syntetycznego ujęcia gotyckich form przeźroczy okiennych wykonanych w nowożytnych już czasach miał miejsce w kościele św. Elżbiety we Wrocławiu, przy odbudowie zawalonych w XVII w. przęseł ściany nawy głównej.

W wielkim oknie nieznane były: profil lasek i ich liczba, zwornik oraz rysunek przeźrocza. Profil laski zaprojektowano na podstawie analogii z innymi XIV-wiecznymi oknami katedry, a liczba lasek wynikała z proporcji szyb występujących w innych oknach. Zwornik zaprojektowano również na podstawie analogii z innymi oknami nawy, umieszczając na nim motyw herbowy — głowę św. Jana Chrzciciela ¹⁴. Pomimo prób poszukiwania analogii przeźrocza wielkiego okna w podobnych i współczesnych oknach w kościele Św. Krzyża lub w kościele św. Marii Magdaleny, zaprojektowano nowy motyw rozety o uproszczonym profilu i szczegółach wyraźnie wskazujący na czas powstania ¹⁵.

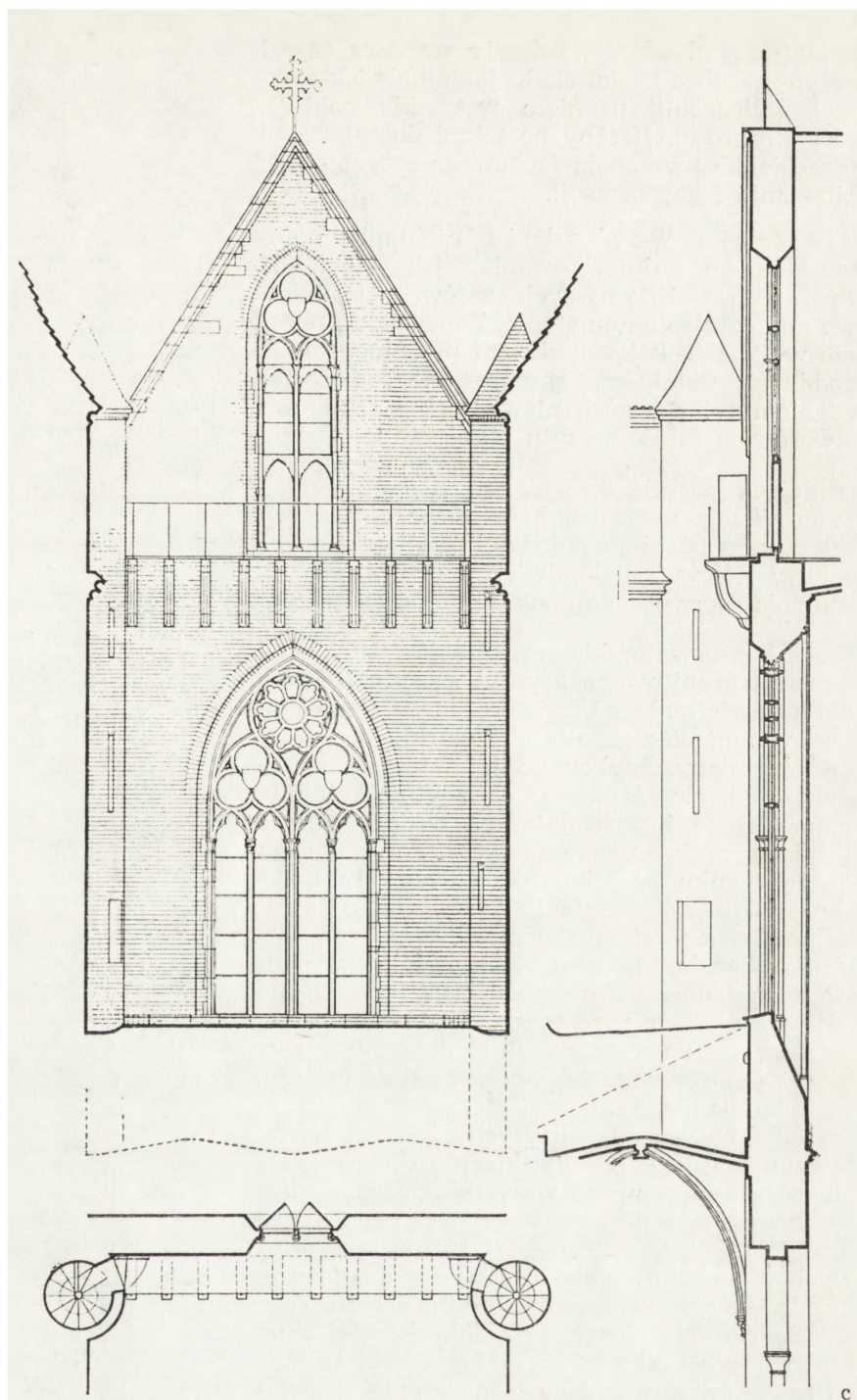


W rezultacie tych prac całość, pozbawiona drobniejszych elementów dekoracyjnych, wykazuje pewne cechy sztywności, a w stosunku do przypuszczalnego wyglądu pierwotnego szczytu — stosunkowo mało płaszczyzny oblicowanej kamieniem.

W końcowej fazie robót nasunęła się koncepcja pomalowania ceglanych płaszczyzn w częściach pomiędzy lizenami nad fryzem szarokremowym mlekiem wapiennym, naśladowującym kolorystycznie (a nie fakturą) dawne płaszczyzny kamienia. Kompozycja ta nie uzyskała aprobaty i została zaniechana. Całość elewacji wydłużono przez usunięcie dachu nad przedsion-

kiem i ukazanie dawnego parapetu okna wraz z gzymsem.

Przedśionek otrzymał niski dach kryty blachą, niewidoczny za kamienną balustradą. Badania ścian górnej części przedśionka wykazały, że wraz ze szczytem środkowym zostały one obmurowane nową cegłą maszynową i nie należy oczekiwać jakichkolwiek godnych uwagi odkryć. Pierwotna architektura górnej części przedśionka również nie była interesująca, jak to widać na zdjęciu sprzed 1873 r. Gładkie ściany i parapet z gzymsem zwieńczone były czterema figurami, zapewne przeniesionymi po 1873 r. na kolumniki boczne przy filarach.



17. Wrocław, katedra. Szczyt i okno wschodnie chóru: a) przed konserwacją b) po usunięciu przemurowań c) po konserwacji, (oprac. autora przy współpracy J. Cempa, S. Medeksza). Skala 1:100

17. Wrocław Cathedral: gable end and the east window of choir — (a) prior to conservation, (b) after removing of later brickwork, (c) after conservation

Pozostawiono więc i uzupełniono umytą tylko pseudogotycką kamieniarę z lat 1873—1875, a po wymianie uszkodzonych tynków, którym nadano nieco „miększą” fakturę i podziały, scalono je kolorystycznie z dolnymi filarami z piaskowca. Lico filarów piaskowcowych wyłatano, oczyszczono z zaprawy i zanieczyszczeń starej farby. Nie zawsze jednak było to możliwe. Po oczyszczeniu filarów na ich bocznych, zewnętrznych ścianach ukazały się zamurwane cegłą bruzdy, przeznaczone na osadzenie łamanych gzymsów z baldachimami przykrywającymi figury. Dokładne oględziny wykazały, że w bruzdach tych gzymsy nigdy nie były osadzone, a te niedokończone partie wypełnio-

no prowizorycznie cegłą. Najprawdopodobniej więc nawet boczne ściany filarów, nie mówiąc już o górnej części przedsionka, nie były w ogóle wykończone i zostały zastąpione uproszczonym rozwiązaniem prowizorycznym. Dlatego też późniejsze pseudogotyckie rozwiązanie tej części nie zniszczyło w zasadzie niczego cennego i jest kontynuacją dzieła w innych już nieco formach.

Prace przy oczyszczaniu żeber i zworników sklepienia przedsionka oraz portalu wykazały grube nawarstwienie pobiał i jaskraworóżowy kolor warstwy z XVIII w. Kolor ten wywołał w swoim czasie gorące protesty opinii społecz-

nej¹⁶ i został później pokryty warstwą szarej patyny. Wobec braku śladu jakiegokolwiek starszej polichromii usunięto wszystkie pobiałe, róże i szarości. Rzeźby portalu i dolnej części przedsionka wymagają fachowego oczyszczenia, kitowania i konserwacji.

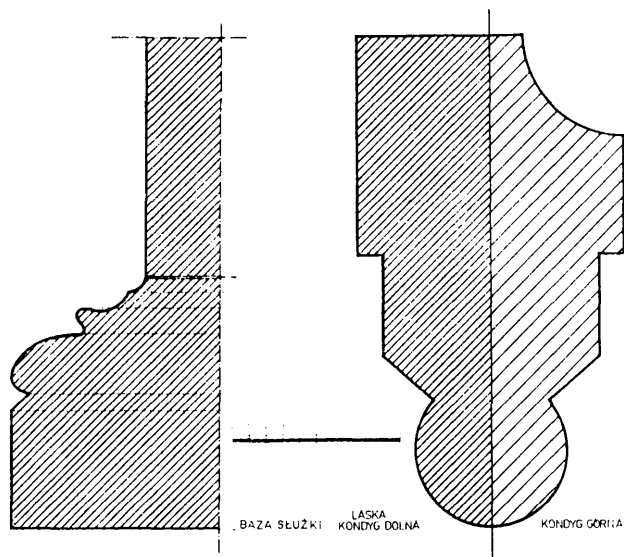
Elewacja wschodnia nie budziła dotąd takiego zainteresowania, jak zachodnia i przetrwała aż do naszych czasów w stosunkowo mało zmienionym stanie. Zapewne po pożarze w 1759 r., który uszkodził przeźrocze okna poddasza, zostało ono zamurowane, z pozostawieniem tylko dwóch niewielkich stosunkowo otworów, a całość szczytu otynkowano.

Istniejąca galeria drewniana na kamiennych wspornikach uważana była przez niektórych badaczy za późniejszy dodatek, pochodzący z 1 połowy XV w.¹⁷, jakkolwiek domyślali się oni istnienia pierwotnego okna z przeźroczem.

Prace konserwatorskie rozpoczęto w 1971 r. od remontu granitowego gzymsu szczytu, poważnie już zwiertzałego i nadwężonego. Część ciosów, wykonana z granitu strzelińskiego, wymagała wymiany. Wykonano je z granitu strzegomskiego, nie różniącego się zbytnio kolorem, a trwalszego i pozwalającego na odróżnienie z bliska części wymienionych. Po usunięciu resztek tynku ze ścian ukazał się cały zarys okna, widoczny zresztą już wcześniej od strony poddasza. Próbné odsłonięcie części zamurowania ukazało fragment granitowej laski przeźrocza okiennego. Inwestor wyraził zgodę na odtworzenie tego przeźrocza. Zgodnie z dotychczasowymi doświadczeniami dokonano rozbiórki zamurowania odsłaniając całość otworu, część kamieniarki „in situ” w ościeżach oraz 10 fragmentów luzem, użytych jako materiał w zamurowaniu. Z wyjątkiem jednego fragmentu piaskowcowego wszystkie pozostałe były wykonane z granitu strzelińskiego. Analiza form przeźrocza okiennego i również granitowych wsporników galerii (o wysokości 1 m) wykazała, że stanowią one jednolitą architekturę wraz z całością elewacji. W dolnej części okna zachowały się od strony poddasza haki żelazne od zawiasów zamykających je skrzydeł drzwiowych. Potwierdzał to także jednostronny tylko i płaski od tyłu profil ościeży i laski tej części okna. W ten sposób galeria łączyła poddasze nawy z klatkami schodowymi obu wież

¹⁶ L. Burgemeister, o. c., s. 73.

¹⁷ L. Burgemeister, o. c., s. 68 i 79, przypuszcza, że jest to ganek obronny („wehrgang”) wykonany w związku z umocnieniami wyspy przeciw Husytom ok. 1430 r. lub dopiero w 1459 r. Uzasadnia to datą „1459” i znakiem kamieniarskim znalezionym pod granitowymi wspornikami dachu nad obejściem. Wsporniki te, prawdopodobnie współczesne omawianej galerii zostały zniszczone w czasie pożaru w 1945 r., a data może dotyczyć przebudowy dachów. Tenże zwraca również uwagę na zamurowane okno w szczycie, podejrzewając istnienie kamiennego przeźrocza.



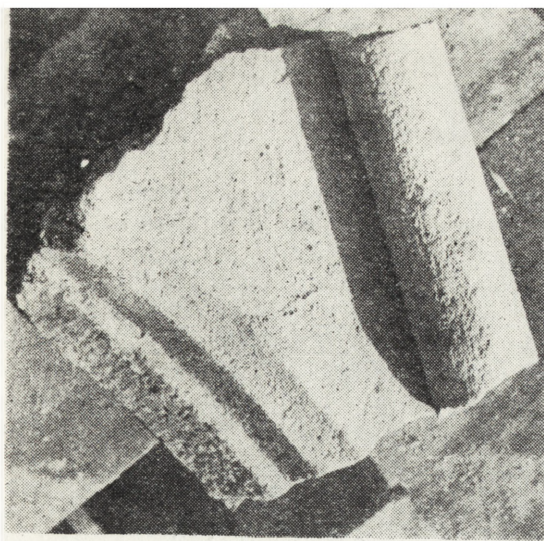
18. Wrocław, katedra. Profil laski okna szczytu w poziomie kondygnacji dolnej i górnej oraz profil bazy służki, (oprac. S. Medeksza)

18. Wrocław Cathedral: a profile of the window transom as seen at the level of the upper and lower storeys of gable end and a profile of console



19. Wrocław, katedra. Widok ościeży okna i bazy laski środkowej w toku robót (Fot. autor)

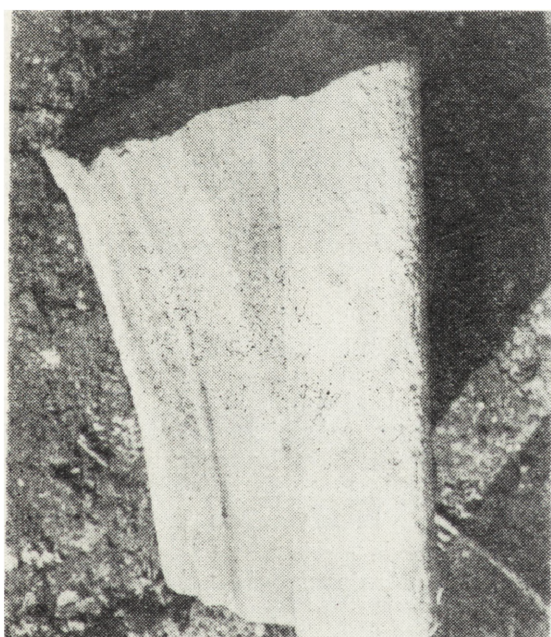
19. Wrocław Cathedral: the window framing and the central transom base in the course of works



a



b



c



d

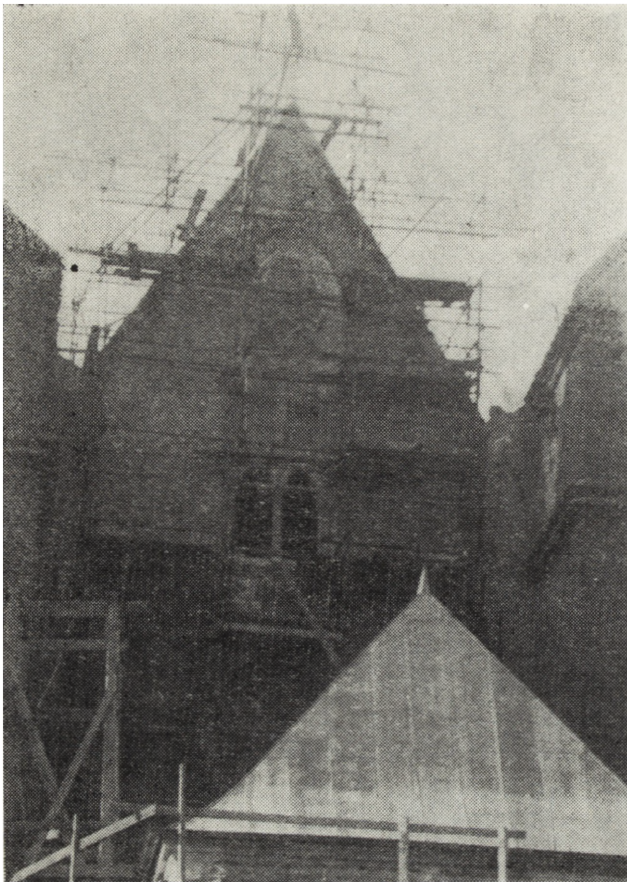
20. Wrocław, katedra. Fragmenty kamieniarki okna wschodniego w szczycie prezbiterium wydobyte z prze-murowań: a, b, c — łęki nadproża d — laska środkowa (fot. autor)

20. Wrocław Cathedral: fragments of stonework in the east window of the sanctuary gable end after their reveal-ing from the later brickwork — (a), (b), (c) rear vaults, (d) central transom

wschodnich. Nie wiadomo, z czego był wyko-nany podest tej galerii i czy miała ona balu-stradę. Najprawdopodobniej były to drewniane pomosty, chociaż poziom progu okna — drzwi poddasza wskazuje na możliwość zastosowania tu płyt granitowych wielkości 100×87 cm, gru-bości ok. 10—12 cm. Balustrady najprawdopo-dobniej nie było w ogóle, a zachowane gniazda w końcówkach wsporników pochodzą być może z czasów późniejszych.

Analiza zachowanych fragmentów kamieniarki

okna wykazała, że przeźrocze podzielone było na trzy kondygnacje, najprawdopodobniej od-powiadające kondygnacjom dawnej więźby da-chowej. Rekonstrukcja dwu dolnych kondygnacji zamkniętych ostrołukami nadproży była sprawą prostą. Górne kondygnacje były naj-prawdopodobniej wypełnione szkłem lub okien-nicami, gdyż laski i ostrołukowe nadproże przeźrocza mają profil obustronny. Trzecią kon-dygnację stanowiło przeźrocze wykonane już z piaskowca, jak wskazują zachowane resztki, lecz całkowicie zniszczone w pożarze 1759 r.,



21. Wrocław, katedra. Widok szczytu elewacji wschodniej w toku robót. Stan z końca 1973 r. (Fot. autor)

21. Wrocław Cathedral: the gable end of east façade in the course of renovation; state at the end of 1973

bez jakichkolwiek resztek umożliwiających odтворzenie.

Podobieństwo detalu tego okna do wielkiego okna wschodniego i wymiary odpowiadające połowie okna wielkiego wskazały na analogię możliwą do przyjęcia w projekcie rekonstrukcji¹⁸. Rekonstrukcja taka, wobec zachowania całych prawie obu dolnych kondygnacji, była konieczna dla efektu całości prac. Tę część przeźrocza wykonano, zgodnie z zachowanymi śladami z piaskowca, a obie dolne z granitu strzegomskiego. Po uzupełnieniu brakującego wspornika granitowego podest galerii wykonano z płyt żelbetowych z odciskiem desek od spodu i ustawiono cienką, prostą, żelazną balustradę, konieczną ze względu na wymogi bezpieczeństwa.

¹⁸ W rachubę mogły też wchodzić boczne okna prezbiterium, jednakże okno wschodnie wydawało się bardziej odpowiednie do tego celu.

¹⁹ Dotyczy to przeważającej większości katedr we Francji, np. w Reims, Chartres, Beauvais, Rouen, Amiens, Poitiers, Dijon, Auxerre, Sens, Noyon, Senlis, Evreux, Lisieux, Coutances; Anglii, np. York, Wells; Włoszech, np. Padwa, Mediolan, Orvieto i (rzadziej) w Niemczech, np. Marburg, Kolonia, Bazylea.

Oczyszczenie i reperacja lica muru, uzupełnienie cienkiego tynku ostrołukowego nadproża okna, osadzenie dwu skrzydeł drzwi żelaznych oraz oszklenie górnych części okna — to reszta niezbędnych prac przy tej elewacji.

Poza tym wykonano: nowe, strome, ceglane daszki wieżyczek obu klatek schodowych wież i nowe dachy nad ambitem i kaplicą Mariacką; niski, masywny stropodach nad ambitem odsłaniając przy tym gzyms i parapet wielkiego okna wschodniego, nad kaplicą stromy dach o kształtach znanych z ikonografii i stanu przedwojennego, złożony z części trójspadowej i wyższego ostroslupa. Drewnianą konstrukcję dachu pokryto blachą miedzianą. Barokowy otynkowany gzyms kaplicy pozostawiono bez zmian, wobec jego dobrego stanu i braku śladów profilu gotyckiego. Taki kształt dachu, zmniejsza oczywiście widoczność wielkiego okna wschodniego, lecz jest jedynym logicznym rozwiązaniem i ostatnim brakującym dotąd elementem tej elewacji.

Odkryta architektura obu ważnych i istotnych w tej budowlu elewacji swym wyjątkowym na terenie Polski rozwiązaniem wskazuje na wysoki poziom artystyczny i wzory zaczerpnięte z zachodnioeuropejskiej architektury „katedralnej”. Prostsza nieco lecz plastycznie bardziej efektowna galeria XIII-wiecznej elewacji wschodniej, ozdobionej również nie spotykanym w kraju wielkim oknem w kondygnacji poddasza, świadczy o rozmachu i bogactwie zamierzonej wczesnogotyckiej koncepcji architektonicznej nieznannej nam całości budowli. Nie ulega jednak wątpliwości, że w koncepcji tej zachodnia elewacja mogła być projektowana znacznie bardziej ozdobnie i z pewnością także była wyposażona w galerię — typowy i bardzo częsty element architektoniczny wielkich katedr średniowiecznych w Europie zachodniej¹⁹. Kontynuacja budowy odbywała się zapewne zgodnie z początkową koncepcją, zmienioną jedynie w szczegółach, co jest nieuniknione na przestrzeni ponad 100 lat wznoszenia zasadniczego tylko trzonu budowli, tj. prezbiterium i naw, z zaczątkiem wież. Oprócz uproszczeń i rezygnacji z niektórych części budowli, jak np. zaniechania kontynuacji wież wschodnich i być może transeptu, część nawową zrealizowano w nowych już, rozwiniętych formach gotyckich. Obok wnętrza i elewacji bocznych uwidacznia się to również w elewacji zachodniej, a w szczególności w jej galerii i szczycie, znany niestety tylko w ogólnych podziałach i sylwetce.

Z późniejszych już aneksów budowli jedynie kaplica Mariacka odzyskała pierwotną sylwetę odbudowanego dachu. Przedsiönek zachodni, rozpoczęty z wielkim bogactwem form rzeźbiarskich, najprawdopodobniej nie uzyskał nigdy właściwego zakończenia w swej górnej

części. Pozostawiono więc jego formę pseudo-gotycką wobec bezcelowości odtwarzania form prowizorycznych i znacznej wartości zachowanej dobrej, chociaż nieco sztywnej architektury XIX-wiecznej.

Jak w większości prac konserwatorskich i tu nie udało się uniknąć drobnych błędów i niedociągnięć wynikających z coraz bardziej do-

tkliwego braku wykwalifikowanych rzemieślników, szczególnie odczuwalnego w tej dziedzinie. Ogólny efekt prac jest jednakże poprawny i stanowi poważny krok przybliżający zakończenie całości prac konserwatorskich.

dr hab. inż. arch. Edmund Małachowicz
Instytut Historii Architektury, Sztuki i Techniki
— Politechniki Wrocławskiej.

INVESTIGATIONS AND RESTORATION OF THE WROCLAW CATHEDRAL

After the rebuilding in the years 1946 — 51 of the damaged by war St. John the Baptist Cathedral in Wrocław in 1969 the further restoration and conservation were started. Their scope comprises the main façade of the sacred building whose construction lasted as long as from the first half of the 13th century to the end of 16th century, the later Baroque extensions excluded. The sanctuary with its surrounding yard and the uncompleted east towers were erected in 1244—1272 whereas the nave and the lower portions of west towers were completed in the mid-fourteenth century.

The Our Lady chapel at the east side was added in 1354—1361 while the seemingly uncompleted east porch in 1465—1468. The north-west tower with its Gothic spire was ready in 1416 but that south-western had to wait for its completion until the Renaissance times. Of numerous fires and damages this Cathedral has suffered in various times the most apparent traces were left by the fire in 1759 which destroyed the tower roofs, the west gable end and the stone framings and transoms of windows in the nave. Restoration carried out in 1873—75 and that in 1908—1920 have both introduced a number of pseudo-Gothic elements leaving thus the east and west façades deformed till our days.

During the first stage of restoration in 1969—71 were carried out the investigations, conservation and reconstruction of west façade. In the course of works the renderings were removed thus revealing the big Gothic window in the west side and then, after removing of pseudo-Gothic brick facings on the gable end were revealed its partly preserved architectural forms from the end of the 18th century and an external gallery 1.06 m wide. As this gable end exhibited quite poor architectural values and was stuffed with fragments of stones from that original Gothic it has been demolished. Both thirty fragments of the original Gothic stonework and the preserved illustrative materials supplied a background for conservation and restoration. Conserved and reconstructed have been only the entirely certain as to their provenience elements of gable end enabling to reconstruct its general

shape, namely its divisions parting it into two „storeys” by means of a frieze of whom, the lower, brick-built part with two doors formed the access to gallery while the upper one, triangular in shape, was dismembered by five pilaster-strips raising above the gable end cornice. Due to the lack of historical sources that could supply the adequate evidence it has been resigned of decorative niches in the gable end.

The numerous preserved and conserved elements of original stonework have been built into the reconstructed wall portions. The parapet in the gallery, the window openings and pinnacles on the gable end have been designed in somewhat simplified forms, however, in general nearing those of architecture of the whole building. The west porch was subjected to investigations and conservation both in its original lower Gothic portion and in that upper, pseudo-Gothic dating from 1873—75 with a simultaneous filling of losses.

The second stage of conservation in 1971—1973 comprised the east elevation where, as a consequence of investigations carried out, was reconstructed the window with a stone transom located in gable end of attic portion and a gallery supported by the consoles running along the gable end. In addition, the roof sheltering the Our Lady chapel has been reconstructed in the forms that are visible in illustrative materials. The reconstruction of the window having three-„storey” divisions corresponding as to their levels to the original rafter framing levels, together with a door leading to gallery was carried out on the basis of the granite stonework of transoms.

The discoveries dealt with in the present report as well as the conserved and partly reconstructed details of the Wrocław Cathedral can be treated as typical elements of „cathedral” architecture borrowed from the West European building art. It deserves to be emphasised, however, that there are not available any other examples of such design that could be considered as those possessing the same value as the Wrocław Cathedral.